

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/207108,Ślady-komunistycznego-zniewolenia-Polski-w-Rzeszowie-dodatek-historyczny-Instytu.html>
27.02.2026, 15:31

Ślady komunistycznego zniewolenia Polski w Rzeszowie – dodatek historyczny Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie

30.09.2025

Bezpłatny dodatek prasowy, przygotowany przez Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie ukazał się 30 września 2024 r. w miesięczniku „Gazeta Rzeszowa i Okolic”.

W numerze:

- dr hab. Dariusz Iwaneczko, dyrektor Oddziału IPN w Rzeszowie – *Ślady komunistycznego zniewolenia Polski w Rzeszowie*
- Bogusław Kleszczyński, Oddział IPN w Rzeszowie – *Prawdziwe oblicze Pomnika Czynu Rewolucyjnego w Rzeszowie*
- Hubert Bury, Oddział IPN w Rzeszowie – *Inicjatywa budowy „pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej” w Rzeszowie*
- dr Mirosław Surdej, Oddział IPN w Rzeszowie – „Czyny rewolucyjne”

[Ślady komunistycznego zniewolenia Polski w Rzeszowie – dodatek historyczny Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie \(pdf, 1.98 MB\)](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Rzeszów

komunizm

Dodatek IPN

Ślady komunistycznego zniewolenia Polski w Rzeszowie

W protokole z posiedzenia Komitetu Budowy Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej w Rzeszowie z dnia 26 maja 1948 r., czytamy m.in.: „Wdzięczność nasza za czyn ten trwa i trwać będzie i okazywać się będzie w przyjaźni obu narodów. Na cześć bohaterów Armii Radzieckiej, wyswobodzicieli Polski, stanęły we wszystkich już wojewódzkich i mniejszych miastach pomniki, Rzeszów jest jedynym miastem, nie mającym jeszcze takiego pomnika”. Kilka miesięcy po tym, jak w więzieniu mokotowskim zamordowano członków IV Zarządu Głównego Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość z płk. Łukaszem Giepińskim na czele, na rzeszowskim placu Ofiar Getta odsłoniano rzeźbiony pomnik, który stał się na długie lata symbolem zniewolenia i podporządkowania Polski obcemu państwu – Związkiowi Sowieckiemu. Dzisiaj, paradoksalnie, to właśnie Rzeszów jest jednym z nielicznych miast w Polsce, w którym ten symbol pohańbienia niepodległości nadal znajduje się w przestrzeni publicznej.

Po okrzepnięciu uszupatorskiej władzy komunistycznej w Polsce, towarzysze z Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa i inni przedstawiciele komunistycznych instytucji w Rzeszowie zapragnęli mieć swój kolejny pomnik, tym razem upamiętniający zbrodnicze dokonania władzy komunistycznej na Rzeszowszczyźnie, w ramach tzw. „czyna rewolucyjnego”, który nie był

niczym innym jak szeregiem represji i zbrodni wobec obywateli polskich dokonywanych na przestrzeni wielu lat w celu utrwalenia monopolu władzy komunistycznej. W 1974 r. udało się zatem wznieść i odsłonić „Pomnik Czynu Rewolucyjnego”, uprzednio gwałcąc prawo własności podmiotu, który władał tym terenem. Po dzień dzisiejszy utrzymywana jest oficjalna i pierwotna nazwa tego obiektu, a mianowicie „Pomnik Czynu Rewolucyjnego”. Utożsamianie go, jako symbolu miasta nie jest niczym innym, jak akceptacją zamysłów inicjatorów jego budowy – utrwalaniem śladów komunistycznego zniewolenia Polski.

Obydwa obiekty w świetle obowiązującego prawa, wartości demokratycznych państw, ceniących wolność, niepodległość i szacunek do drugiego człowieka, nie są niczym innym, jak bezwartościowymi śladami komunistycznego zniewolenia Polski, które powinny czym prędzej zniknąć z przestrzeni publicznej Rzeszowa. Nowoczesne miasto, w którym ceni się prawdę i z szacunkiem odnosi się do autentycznych bohaterów polskiej historii, zasługuje na inne symbole, które nie będą świadectwem zniewolenia i pohańbienia Polski. ▀

dr hab. Dariusz Iwaneczko,
dyrektor Oddziału IPN w Rzeszowie



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Oddział w Rzeszowie



Prawdziwe oblicze Pomnika Czynu Rewolucyjnego w Rzeszowie

Od 50. lat nad panoramą Rzeszowa dominuje bryła Wielkiej Rzeszowskiej... Rzeźby. Nazywany dziś Pomnikiem Czynu Rewolucyjnego, właściwie odsłonięty jako Pomnik Walk Rewolucyjnych na Rzeszowszczyźnie, faktycznie jest symbolem rewolucji – siły, która dzięki sowieckim bagietom, po trupach wyniosła ówczesny establishment do władzy.

Dziś w świadomości większości rzeszowian nie funkcjonuje ani zgodnie ze swoim pierwotnym założeniem. Mało kto wie, jaki jest jego sens i dla czego został postawiony, co rzeczywiście symbolizuje. Szeroko rozpowszechniona jest także teoria o innej pierwotnej intencji pomnika – upamiętnienia 1000-lecia Państwa Polskiego – trudno do obronienia, gdyż nie ma poparcia w żadnych źródłach pisanych, a w granice rzeczy służącej nierzeczywistemu istnieniu monumentu. Nie zmienia to faktu, że należy do upamiętnienia komunistycznych – do kłopotliwego dziedzictwa okresu, gdy Polska była satelitą obcego mocarstwa. Jest to upamiętnienie szczególnie naciągane, bo służyło swojemu przeżyciu w sposób łagodny, podany w mało agresywnej formie i niezauważalnie wstawiany do nowego systemu teorii, „czemu ów monument jest poświęcony”.

W 1967 r. powstał Wojewódzki Komitet Budowy Pomnika Walk Rewolucyjnych w Rzeszowie, do którego rozprawy należało dobrać słowo „Spółczym”. Przewodniczącym komitetu został i sekretarz KW PZPR w Rzeszowie Władysław Kruczek. To on był faktycznym pomysłodawcą zwieńczenia „rewolucji” na Rzeszowszczyźnie upamiętniającym jej „uczestników” monumentem.

Władysławowi Kruczkowi, jako wykonawcy polityki PZPR powierzono kształtowanie na terenie województwa rzeszowskiego „nowej rzeczywistości”. O ile, o racjonalności poszczególnych koncepcji Kruczka i ich realizacji można dyskusować, to już nie ulega wątpliwości, że sekretarzowi najbardziej udało się zafałszowanie historii regionu. Poświęcił temu zadaniu niemało energii, organizując propagandowe „naukowe” konferencje i wydawnictwa. Inspirowani przez KW PZPR historycy starali się w nich wykazać istnienie na Rzeszowszczyźnie „tradycji walki klasowej” i szerokiego poparcia zamierzającej tu ludności dla idei rewolucyjnych i komunistycznych. Szczególny nacisk kładziono na kilka wydarzeń: Republikę Tarnoborską (1918/19), działalność Komunistycznej Partii Robotniczej Polski i Komunistycznej Partii Polski oraz

Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy. Komunistki, w tworzonej legendzie, uszupili sobie spracowaną siłę wystąpień z roku 1923 i w latach 1936-37. Odwoływano się także do tzw. „powstania lenkiego” z 1932 r. Ukoronowaniem „walk rewolucyjnych” miało być powstanie i działalność Polskiej Partii Robotniczej i Gwardii Ludowej oraz tzw. „walka o utrwalenie władzy ludowej” po zakończeniu II wojny światowej. Historia tych wydarzeń przedstawiana była z całą perfidią i hipokryzją, na jaką tylko ówczesna władza było stała. Pomnik upamiętniający fałszywą wersję dzieł regionu miał być ukoronowaniem zasług samego Kruczka.

Nie unikając tu w okoliczności wyboru wykonawcy i alternatywnych projektów dość powiedzieć, że w założeniu pomnik miał powstać ze składki społecznej, jednak szybko okazało się, że mieszkańcy Rzeszowszczyzny nie byli zbyt chętni do finansowania komunistycznego monumentu. Zbiórka rozpoczęta w 1968 r. dawała nikłe rezultaty – z kilku powiatów województwa w ogóle nie wpłynęły wpłaty. Sytuacja jeszcze bardziej pogorszyła się w grudniu 1970 r. po tym gdy komunistki krwawo roznęli się z protestem robotniczym na Wybrzeżu. Nie mogąc nakłonić miesz-



Propagandowa broszura autorstwa Adama Sochy, wydana z okazji odsłonięcia Pomnika Walk Rewolucyjnych na Rzeszowszczyźnie w maju 1974 r.